

Sejm przyjął ustawę... przez pomyłkę

15 sierpnia 2015

Polscy parlamentarzyści przyjęli nowelizację ustawy o kuratorach sądowych przez pomyłkę, a na biuro prezydenta trafił dokument w innej postaci. To wynik złego sformułowania pytania przez marszałek Małgorzatę Kidawę-Błońską.

Posłowie rozpatrywali nowelizację prawa wymuszoną przez decyzję Trybunału Konstytucyjnego. Poprawki do nowelizacji ustawy o kuratorach sądowych trafiły pod obrady Sejmu po tym, jak zostały one zatwierdzone przez Senat. Zgodnie z procedurą, posłowie powinni być zapytani czy są za odrzuceniem senackich poprawek. Jeśli tak, powinni oni zagłosować „za”, natomiast jeśli przyjmują propozycję Senatu, głosują wtedy „przeciw”. Tymczasem marszałek Małgorzata Kidawa-Błońska z Platformy Obywatelskiej, podczas głosowania zapytała kto jest za przyjęciem senackich poprawek do ustawy.

Sejm tym samym przyjął poprawki wniesione przez Senat, choć jego intencją było ich odrzucenie. Na biurko prezydenta Andrzeja Dudy trafił tymczasem dokument zawierający nową wersję prawa, która zgodnie z procedurą została odrzucona przez Sejm.

Konstytucjonaliści cytowani przez „Dziennik Gazetę Prawną” są podzieleni w tej kwestii. Zdaniem prof. Marka Chmala, do podpisu prezydenta powinna zostać skierowana ustawa, którą zgodnie z procedurą przyjął Sejm, a nie ta, która była intencją posłów. Dr Bartłomiej Wróblewski twierdzi natomiast, że głowa państwa może zatwierdzić wersję dostarczoną mu przez parlament, jeśli żaden z posłów nie wniesie skargi, iż został wprowadzony w błąd.

Na podstawie: „Dziennik Gazeta Prawna”

Źródło: Autonom.pl